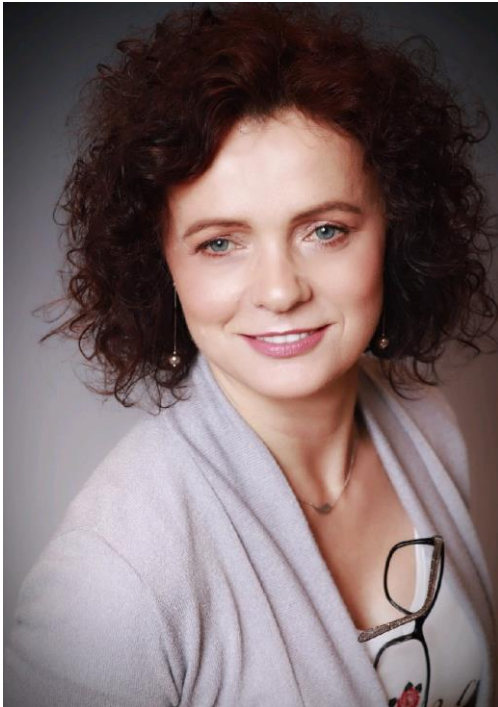


Do obszarów, których nie znamy, podchodzimy zwykle z obawą, że sobie nie poradzimy. Nie znamy tego obszaru, więc na pewno jest trudny i boimy się ryzykować. Uważam, że trzeba zaryzykować, a ryzyko często się opłaca. Warto próbować i warto walczyć o swoje marzenia – namawia do zmiany Małgorzata Trybus, Ekspert ds. analiz biznesowych i systemowych w BNP Paribas, w wywiadzie z cyklu *Zainspiruj się i działaj!*



Woman Update: Jak wyglądała Twoja droga zawodowa, zanim trafiłaś do IT?

Moją pracę w banku rozpoczęłam od pracy w oddziale na stanowisku kasjera-dysponenta, następnie przez kilka lat pracowałam w obszarze finansów. Kolejnym obszarem, w którym pracowałam i nadal pracuję, jest obszar IT.

Woman Update: Opowiedz, jak zaczęła się Twoja praca w IT, w ogóle przygoda z IT, bo to nie było tak, że od początku byłaś związana z tą branżą?

Moja przygoda w IT rozpoczęła się w 2015 r. Zmiana obszaru zbiegła się z okresem łączenia banków. Jak często bywa przy takich połączeniach, łączone są zespoły, zmienia się ich lokalizacja. Nie planowałam zmiany lokalizacji, więc postanowiłam poszukać pracy wewnątrz banku

w Krakowie. I pojawiła się szansa pracy na stanowisku analityka biznesowo-systemowego w obszarze IT. Zdecydowałam się na zmianę branży.

Woman Update: A wcześniej w jakiej roli pracowałaś?

Zanim przeniosłam się do obszaru IT, pracowałam w obszarze finansów, w zespole sprawozdawczości finansowej, gdzie byłam odpowiedzialna za przygotowanie sprawozdań dla Narodowego Banku Polskiego, Komisji Nadzoru Finansowego, Bankowego Funduszu Gwarancyjnego, właściciela banku Grupy BNP Paribas. Współpracowałam również z audytorami zewnętrznymi i wewnętrznymi podczas audytów czy kontroli. Doświadczenie, które wyniosłam z tego obszaru, np. znajomość działalności banku, poszczególnych produktów, głównego systemu bankowego, procesów, procedur oraz działalności poszczególnych obszarów w banku, na pewno pomogło mi szybciej wejść w nowy obszar i odnaleźć się na stanowisku.

Woman Update: I nagle okazało się, że albo zmiana miasta albo stanowiska i wybrałaś drugą opcję.

Wybrałam drugą opcję. Nie ukrywam, że zmiana obszaru wiązała się z obawą czy poradzę sobie na nowym stanowisku, w nowej roli. Oczywiście potraktowałam to jako kolejne wyzwanie, szansę na rozwój, realizację całkowicie nowych zadań.

Woman Update: Na czym polega Twój zawód – na czym dokładnie polega praca i co jest jej efektem?

Właściciel aplikacji zgłasza potrzebę zmian do swojej aplikacji. Po otrzymaniu zadania moją rolą jest zapoznać się z nim, przejrzeć, przeanalizować. Potem rozpoczynam etap zbierania wymagań, czyli spotykam się z właścicielem zgłoszonych wymagań i omawiamy zakres tych zmian, wyjaśniamy wątpliwości tak, żeby dobrze zrozumieć swoje oczekiwania. Po zebraniu wszystkich potrzebnych informacji przygotowuję dokument, w którym opisuję cały zakres zmian, które należy wykonać, żeby otrzymać aplikację, która będzie spełniała oczekiwania końcowego użytkownika.

Następnie przekazuję dokument do realizacji, do programistów, którzy na tej podstawie wykonują zmiany w aplikacji. Po zakończeniu ich prac przechodzimy do testów aplikacji. W testy oczywiście zaangażowani są zarówno analitycy, jak i testerzy na zasadzie pełnej współpracy. Po akceptacji testów następuje wdrożenie na produkcję, czyli przekazanie użytkownikom aplikacji z nowymi funkcjonalnościami.

Oczywiście zadania, które otrzymuję dotyczą różnych obszarów, zarówno zmian w głównym systemie bankowym czy aplikacjach, zmiany związane z wdrażaniem nowych produktów, rozwojem istniejących produktów, rozwojem aplikacji, czy też budowaniem zupełnie nowych funkcjonalności i aplikacji. Jest to praca twórcza, kreatywna, w której ciągle pojawiają się nowe zadania i nowe wyzwania. Nie można się nudzić.

Woman Update: Co to znaczy, że Twoja praca jest twórcza? Na czym ten twórczy element polega, bo tak kojarzy mi się praca analityka - raczej z patrzeniem na cyferki i excele, systemy itp.?

Analityk biznesowo-systemowy patrzy głównie pod kątem wymagań i zmian, które należy wykonać w aplikacjach czy funkcjonalnościach. Oczywiście wszystko zależy od zadania, które otrzymujemy. Zdarzają się projekty, w których trzeba przeanalizować cyferki w excelu. Analityk również proponuje rozwiązania, jak powinna działać dana aplikacja.

Woman Update: Kto najczęściej jest użytkownikiem aplikacji, które tworzycie?

Ogólnie mówiąc biznes. Natomiast obszar, w którym ja pracuję, zajmuje się aplikacjami wspierającymi prace oddziałów, prace Contact Center, czyli uściślając, aplikacje wspierające pracę doradców w oddziałach banku, jak również wspierające pracę konsultantów z Contact Center.

Woman Update: Twoja praca wymaga umiejętności zarówno chłodnej analizy danych, jak również dużych umiejętności komunikacyjnych i współpracy z różnymi działami, użytkownikami poszczególnych aplikacji. Które z kompetencji, które miałaś już wcześniej, najlepiej przydały Ci się w Twojej obecnej pracy na tym stanowisku, a które z nich musiałaś sobie wypracować od zera?

Z umiejętności, które mi pomogły to z pewnością otwartość, umiejętność komunikacji, samoorganizacja. Natomiast znajomość działalności banku, czyli produktów, procesów, głównego systemu bankowego, na pewno były dużym plusem dla początkującego analityka.

Umiejętności, które musiałam na nowo wypracować to styl pracy, nauka komunikacji z biznesem, odnaleźć się w roli analityka. Trafiłam do bardzo fajnego zespołu, w którym mogłam liczyć na wsparcie, a który chętnie dzielił się, i nadal to robi, swoją wiedzą. Dotyczy to również kolegów programistów, którzy wielokrotnie mnie wspierali, cierpliwie tłumaczyli zawichości różnego rodzaju komunikatów. Jako osobie początkującej było mi trudniej zrozumieć pewne tematy, więc zadawanych przeze mnie pytań było zdecydowanie więcej niż od doświadczonych analityków.

Woman Update: Musiałaś nauczyć się pracować rzeczywiście w nowej roli. Jak oceniasz kompetencje techniczne, które powinny mieć inne osoby, które być może chciałyby pracować na takim samym stanowisku i tak jak Ty zastanawiają się nad zmianą branży. Mają już pewne doświadczenia zawodowe i zastanawiają się, czego się uczyć, aby wzmocnić swoje umiejętności techniczne?

Myślę, że ważne są umiejętności komunikacyjne, budowanie relacji, kreatywność, otwartość na zmianę, chęć uczenia się. Trudno wymagać, żeby osoba, która wchodzi w rolę analityka z innego obszaru, miała takie samo doświadczenie i zaplecze techniczne jak osoba, która na tym stanowisku pracuje już kilka lat. Natomiast myślę, że na początek powinny wystarczyć umiejętności pracy na SQL, korzystania z danych i ich interpretacji. Pozostałe umiejętności można zdobyć pracując już na tym stanowisku.

Woman Update: Co mogą zrobić osoby, które od bardziej kompetencyjnej strony myślą o tym żeby się przebranżowić i przejść np. z finansów do roli analityka biznesowo-systemowego?

Obecnie na rynku jest bardzo dużo różnego rodzaju artykułów opisujących rolę analityka. Szkolenia, na które ja zwróciłabym uwagę to BABOK - jest to zbiór dobrych praktyk z zakresu analizy biznesowej, systemowej, który pozwala usystematyzować pracę analityka. Design Thinking, czyli dostarczanie innowacyjnych rozwiązań, czy User Experience, który pokazuje jak zbudować przyjazną dla użytkownika aplikację według wizji i potrzeb użytkownika. Warto też znać przynajmniej podstawy pracy z SQL, z własnego doświadczenia wiem, że dobrze sprawdza się przy różnego rodzaju analizach czy też chociażby zapewnić sobie dane do analizy. Polecam również lekturę o nowej metodzie pracy Agile oraz narzędziach JIRA i Confluence.

Woman Update: Według Ciebie na jakich stanowiskach obecnie pracująca osoba miałyby największą łatwość, żeby zacząć pracę w Twoim zawodzie?

Może odniosę się do obszaru finansów. Z mojego poprzedniego zespołu dwie osoby postanowiły się przebranżowić i poszły w kierunku roli analityka biznesowo-systemowego. Jedna z tych osób, podobnie jak ja kiedyś, miała obawy czy poradzi sobie i odnajdzie się na nowym stanowisku. Zaryzykowała i udało się. Myślę, że takich przykładów jest mnóstwo. To dowód, że nie trzeba być ściśle związanym z obszarem IT, żeby pracować na stanowisku analityka biznesowo-systemowego.

Woman Update: A jakie byłyby Twoje główne rady dla osób, które tak jak Ty chciałyby zmienić branżę i rozważyłyby pracę właśnie jako analityk systemowo-biznesowy?

Jeżeli tylko są przekonane, że chcą zmienić obszar, nie powinny bać się tej zmiany, powinny zaryzykować, dać sobie szansę. Do obszarów, których nie znamy, podchodzimy zwykle z obawą, że sobie nie poradzimy. Nie znamy tego obszaru, więc na pewno jest trudny i boimy się ryzykować. Uważam, że trzeba zaryzykować, a ryzyko często się opłaca. Warto próbować i warto walczyć o swoje marzenia.

Woman Update: Ty zawalczyłaś, co Ci dała w największym stopniu praca w IT?

Przede wszystkim przekonałam się, że to jest mój obszar, w którym rozwijam się, który kształtuje moją osobowość. Daje mi dużo satysfakcji, zwłaszcza kiedy dostaję informację, że wprowadzone rozwiązania ułatwiły pracę innym osobom, poprawiły jakość pracy. Takie opinie uskrzydlają i motywują do dalszej pracy. Mam poczucie dobrze wykonanej pracy.

Woman Update: Kto według Ciebie najłatwiej odnalazłby się na tego typu stanowisku? Jakiego typu osoby, mają szansę czerpać z niego najwięcej frajdy ?

Osoby otwarte, kreatywne, które lubią wyzwania i nie boją się zmian.

Woman Update: Jakie masz rady dla osób, które chciałby podążać podobną do Twojej ścieżką kariery?

Przede wszystkim zachęcałabym do zmiany, warto próbować i podejmować ryzyko. Jeżeli chcemy zmienić coś w swoim życiu, chcemy się czegoś nowego nauczyć, uważam, że warto podjąć wyzwanie i spełniać swoje marzenia.

Woman Update: Co było dla Ciebie najtrudniejsze podczas tej wielkiej zmiany?

Chyba nigdy się nad tym nie zastanawiałam, w tamtym okresie skupiałam się przede wszystkim nad tym, żeby jak najlepiej odnaleźć się w roli analityka, wykorzystać wszystkie możliwe narzędzia, by jak najlepiej wejść w tę funkcję i nigdy nie myślałam o tym, co było najtrudniejsze.

Woman Update: Żeby zachęcić inne osoby powiedz, co daje Ci największą satysfakcję w Twoim zawodzie?

Fakt, że zadania, które realizuję, poprawiają jakość pracy innych osób, że powstało coś fajnego. Często dostaję informacje zwrotne, że aplikacja czy funkcjonalność, którą przekazałam, jest intuicyjna i przyjazna dla użytkownika. To dodaje skrzydeł do pracy i chce się zrobić więcej i więcej... Wtedy mam poczucie dobrze wykonanej pracy.

Woman Update: Co chciałabyś na koniec powiedzieć osobom, które szykują się do zmiany branży tak jak Ty, np. właśnie z finansów do IT?

Żeby dali sobie szansę, że branża IT jest również dla Nich.

Woman Update: Czyli warto próbować?

Oczywiście, warto próbować.

Woman Update: Dziękujemy za rozmowę. Mamy nadzieję, że będzie to inspiracja dla innych osób, które być może myślą o przebranżowieniu.

Ja również. Bardzo dziękuje za rozmowę.